

PROTOKÓŁ

14

7.

~~Namoro~~, dnia 6 kwietnia 1946 r. Sędzia

, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, przesłuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 ~~104, 110~~ Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko: Stefania Bólko z d. Maciś
 Data i miejsce urodz.: 1. 3. 1895 Łódź
 Imiona rodziców: Romanty i Cecylia z d. Borowka
 Zawód ojca: majster gipsarski
 Przynal. państw.: polska
 Wyznanie: rzymsko kat. —
 Wykształcenie: 4 klasy szkoły powsz.
 Zawód: przy mężu
 Miejsce zamieszkania: Wincentego 18 m 7

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu przy ul. Wincentego 18 Piotrowskiego sierpnia 1944 roku około godz. 5-tej po południu do domu naszego do prawnic weszły dwie, czy trzy sanitariuszki, rozstawiły stół opatrunkowy. Do domu naszego weszły ze dwoma wypadłymi. Rozparęta się strzelanina. Włóczył się z opaskami białoczerwonymi biegł w kierunku wiaduktu. Niemcy stojący wyżej ze wiaduktem, szybko się z powstańcami zetnęli. Na nasz punkt wpadło dwóch młodych oficerów powstańców, którzy ranni uwalali się. Zrobiliśmy im opatrunki. Donieś nam więc, że Niemcy ^{55-ym} otoczyli nasz dom.

byłoby zlikwidował i innymi punktami sanitarnymi. Niemcy w
 rakopali w piwnicach broni powstańców. Dom nasz
 został sforsowany. ~~Nie~~ Ludność naszego domu
 przebywała w piwnicach. Niemcy rozkazali wystrzelić
 Rytę wybież z piwnice. Nie robili rewizji, tylko kie-
 kłoty magazynów nie wystrzelili rozkazem.

Najbardziej Karoli stał się pod ścianą na-
 szego domu od strony ul. Inniachskiej
 Trzech magazynów: odgryzli od siebie tenki:
 dwóch powstańców, nerwicz nie metanu i
 mego syna 14-letniego Janusza. Powstańcy
 byli ranni. Zmusili więc ich od rann i rozstrzelałi.
 Ja wówczas bójce nie, mego syna ten sam los
 spoleka, rozstrzelałi. Hörtner Niemiec
 podszedł do mnie i gdy mu powiedziałem,
 że to mój syn ten sam stracił, pozwolił ~~mu~~ przy-
 czipić się do nas. Po pewnym czasie Niemiec por-
 wolił nam wrócić do domu.

~~(niezrozumiałe)~~

Styram, że na ul. Klementego Nr 48, cy 50
 Niemcy tej 4-go sierpnia 1944 roku rozstrzelali
 kilkunastu osób.

O innych brodniach na naszym terenie
 dołączonych w czasie powstania przez Niem-
 ców nie Styram.

Na tym prośbą rękopisem i adresem

Polno Stefan →